

# CARPE DIEM

Przerwanki

nr 10

14 lipca 2012 r.

Trzymacie w r ku specjalne wydanie naszej obozowej gazetki, przygotowane przez harcerki z Gdańska. W przygotowaniu udział wzięły: Aniela Grzełkowska, Joanna Filmanowicz, Kinga Nowakowska, Katarzyna Piłatowicz, Gosia Liwska, Monika Dąbko, Anna Walkowiak. Jest to jednocześnie ostatni numer pierwszego turnusu w Przerwankach...

*Redakcja*

## Z ŻYCIA MIESZKA CÓW „SŁONECZKA”

Nasze wspaniałe redaktorki niestety musiały wyjechać dlatego my, harcerki z Gdańska postanowiłyśmy spróbować naszych sił w pracy jako dziennikarki.

Jak wiecie z poprzedniego numeru Gdańsk w tym roku bawi się w piratów i rozbitków. HS-i, którzy rozbili się w katastrofie samolotu próbują wydostać się z bezludnej wyspy, a harcerze przemierzają oceany na swoich łajbach.

Nasze dni rozpoczynają się gwizdkiem druha obozowego, który zapowiada poranną zaprawę. Rozciągamy się, wybiegamy i gotowi aby rozpocząć nowy dzień, w drucimy na niadanie, a zaraz po nim do mycia. Następnym punktem dnia Kniejowicz jest oczywiście nic innego tylko apel. Podczas niego zwykle robi się zabawnie, szczególnie dla kadry, gdyż muszą oni wyrzucić parę brudnych kanadyjek lub wykopać kilka par



brudnych skarpetek. Gdy koszmar sprawdzania porz dków i mundurów si sko czy przechodzimy do milszej cz ci dnia czyli zaj . Podczas nich realizujemy program przygotowany przez nasz wspniał kadr . Zwykle s to zaj cia na bazie lub gry terenowe. Ostatnio mił niespodziank był paintball. Mimo, e prawie ka dy zarobił siniaka, to wietna zabawa ukoila wszystkie bóle. Chocia wiemy, e kadra lubi nas zaskakiwa , to nocny apel był bardzo szokuj cy, szczególnie dla

młodszych harcerzy. Napi cie rosło wraz z ilo ci gwizdków i krzyków druha obo nego. Po dwóch minutach przygotowania stali my w szyku apelowym i spojrzeli my po sobie: miechu było wiele. Dwa prawe buty, krótkie, ró owe spodenki zamiast harcerskiej spódnicy czy te koszulka na lewej stronie były bardzo oryginalnym umundurowaniem. Gdy kadra postraszyła nas bieganiem z plecakami, miechy ucichły. Na szcz cie okazało si to tylko artem, a my mogli my wreszcie i spa .

## WYWIAD Z ...

Tu przed wyjazdem naszych poprzedniczek miały my okazj zada im kilka pyta .

**HARCERKI Z GDA SKA: Sk d pomysł prowadzenia gazetki?**

**BYŁE REDAKTORKI:** Pomysł głównie od komendanta obozu i obo nego, który zaproponował nam, eby my pomagały przy gazetce.

**Czy drużny zajmuj si na co dzie dziennikarstwem?**Nie, zupełnie nie. W tej chwili nie jeste my nawet harcerkami. Zajmujemy si naprawd ró nymi rzeczami.

**Czy w tym roku gazetka została wydana po raz pierwszy, czy w poprzednich latach równie była?**

My prowadzimy j po raz pierwszy, ale z tego co wiemy to wcze niej gazetki równie były na obozach. Ró ni si onetytułami.

**Czy były jakie problemy, z którymi zmierzały si drużny w tym roku?**

Głównym problemem jest drukarka, która bardzo mocno szwankuje. Drukowanie idzie bardzo opornie: 60-70 egzemplarzy trwa nawet 3 godziny.



A drugim problemem był program. Uczymy si dopiero z niego korzysta . Pierwszy raz widzimy go na oczy. Przy pomocy komendanta jako si udaje.

**Jak drużny szukaj informacji? Same czy kto si zgłasza z pomoc ?** Na pocz tku było ci ko. Pierwszego czy drugiego dnia obozu przeszły my si po podobozach i ogłaszały my, e prowadzimy gazetk . Teraz z czasem widzimy, e coraz wi cej osób si zgłasza i wła nie bardzo ałujemy, e w tym momencie musimy to zako czy .

**Dzi kujemy za wywiad.**

My równie dzi kujemy i yczymy powodzenia.

## CZY LUBISZ SWOJEGO OBO NEGO?

12 lipca została przeprowadzona mała ankieta w ród kilku podobozów.

Na pytanie: **Czy lubisz swojego obo nego?**

28 na 30 osób odpowiedziało „TAK, UWIELBIAMY!”

1 na 30 osób odpowiedziało „TAK, POMIJAJ C TO, E MA BROD ”

1 na 30 osób odpowiedziało „NIE, BO ZA CZ STO SI DENERWUJE”

Wszystkim bardzo dzi kujemy za wzi cie udziału w ankiecie



## OGŁOSZENIE

Serdecznie zapraszamy wszystkich ch tnych mieszka ców całego zgrupowania do obejrzenia turnieju walk na miecze, który odb dzie si 15.07.12r. tj. w niedziel po kolacji na placu sportowym nieopodal zgrupowania.

## BATON SQUAD

Dh. Sło pewnego dnia powołał do ycia firm remontow „BATON SQUAD”, która rozpocz ła coroczny, przerwankowski przegl d namiotów. Team w składzie: naczelny namiociarz Bartek Ka mierczak, starszy linkowy Łukasz Kami ski, młodszy ledziowy Czarek Kami ski oraz starsza miotlarka Julka Wysocka, od samego rana do obiadu w pocie czoła przewijali namioty czy cili, kompletowali omasztowanie, zwijali, składali i wykonywali niezbdne drobne naprawy.

Prezes firmy dh. Sło nagrodził ci k prac wypraw nalody.

*Malina i Sło*



## WYWIAD Z KOMENDANTEM

**Adam: Czy to prawda, e druh był jako harcerz w „Le nych”?**  
**Komendant:** Tak  
**Kto był wtedy obo nym?**  
 Kozak  
**Ile lat druh tu pracuje?**

Siedemna cie lat.  
**Czy druh był przyjacielem piel gniarki obozowej?**  
 Była moj dru ynów .  
**Czy komendant jest tu najwa niejszy?**  
 Tu tak.

**W jakim mie cie druh si urodził?**  
 W Otwocku.  
**Czy druh ma du o roboty?**  
 No ró nie tu mówi .

## OBOZOWE WSPOMNIENIA

Kinga: Czy w waszym podobozie s jakie wyj tkowe zwyczaj?

5 DHS: My na przykład robimy laski harcerskie.

K: Co to s laski harcerskie?

5 DHS: No znale li my kije, oskrobali my je, wrzucili my do stawu, one namokły, powiesili my je, a na nich kamienie aby si wyprostowały. No i tak powstały!

K: Do czego one słu ?

5 DHS: Do obrony na warcie i do ozdoby.

Inni harcerze zapytani o obrz dy i wspomnienia ze swoich podobozów tak odpowiadali :

Olgiard 8. Cud wiata: Co roku mamy ciank wspinaczkow i tyrolk , albo jeszcze park linowy.

Filip 7 SDH: Jednym z naszych obrz dów jest zdj cie koszulki i bieganie po placu apelowym z łopat , kopanie ró nych rowów i piewanie ró nych nieprzyzwoitych pie ni harcerskich.

Głównie jest to obrz d zast pu kadrowego.

Ada z 7 GGZ: Codziennie znajdujemy kawałek do naszego lustra, które pomo e nam odnale kamie filozoficzny, aby pokona zło opanowuj ce cały wiat.

Patrycja z 17 GGZ: Karty czarodziejów rozdajemy grzecznym zuchom, natomiast kamyczki jako nagroda dla szóstek.

Dostaje si je za zrobienie czego dobrego.

Mieszko z 79 GDH: Najbardziej podobał mi si paintball. Fajnie jeszcze było jak rzucali my balonami z wod w siebie

nawzajem.

Dakota z 72 DH: Podobała mi si gra w nocy, kiedy byli my straszeni.

Gosia z 70 GDH: Bardzo mi si podobała gra w „killera”, która polega na wylosowaniu osoby i zabiciu jej poprzez podanie rzeczy z r ki do r ki.

Wojtek, Łukasz i Dawid z 7 DH

Kinga: Co podobało wam si na obozie?

Wojtek: Na naszym obozie, póki co ró nie to bywa. Co było, ale mamy krótk pami .

Dawid: Fajne było budowanie pryczy z półk . Psuły si i wszyscy byli zm czeni.

Łukasz: Obóz si jeszcze nie sko czył. Nie było nic fajnego, chocia nie, podobał mi si OLB.

K: Co to jest?

Ł: No wy nic nie wiecie! Sk d wy jeste cie?!

K: Z Gda ska! A co 7 DH robi na obozach?

Ł: pimy i jemy. Głównie odpoczywamy, a je li naprawd musimy co robi to odpoczywamy w trakcie pracy oczywi cie, jak prawdziwy majster. Czasami dla rozrywki podkopujemy namioty gdy pada deszcz. Jedyne co robimy cał dru yn to na miewamy si z druha obo nego i jego brody. Mo ecie i z nami i zobaczy jak miesznie reaguje.

K: Co robili cie ostatnio?

Ł: Dzisiaj byli my w kuchni, wi c nasz dzie jest troch zdeformowany. Wczoraj mieli my gr . Jak poczekacie jeszcze trzy

**Redakcja: Marlena Gacka, Anna Rowi ska, Marta Fornalska.  
 DZI KUJEMY ZA SP DZONE Z NAMI DWA TYGODNIE**